Nr. 21. Kraków, Czwartek 30 Stycznia 1919 r. Rok XXVII.

GŁOS NARODU

CENA Nru 20 hal. — WYDANIE CAŁODZIENNE 50 hal. | WYDANIE WIECZORNE | REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. DRUKARNIA: UL. ŚW. TOMASZA L. 35. TELEF. Nr. 3344. RED. 190.

Czesi wkraczają do Galicyi.

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że rozpoczęła się ewakuacya Muszyny, Żegiestowa i Krynicy na linii Orłowa—Nowy Sącz oraz ewakuacya Podczerwonego na linii Sucha Hora—Nowy Targ, z powodu, że nadeszły wiadomości, iż Czesi wysłali dwa pancerne pociągi z wojskiem celem wkroczenia do Galicyi.

(Dopiero wysłanie czeskich pociągów pancernych do Galicyi i ewakuacya Krynicy, Żegiestowa i Muszyny, spowodowała wypowiadanie się o nurtujących tam od dłuższego czasu knowaniach czesko-ruskich. Ludność ruską pozyskiwano aprowizacyą, jaka nadchodziła z Czech, przesyłkami butów i odzieży. Tak przygotowano sobie podatny teren dla rozpoczętej dzisiaj inwazyi. Przyp. Red.).

Anglicy o podstępie czeskim.

Warszawa 29 stycznia.

Od misyi angielskiej w Warszawie otrzymuje „Kuryer warszawski" następujące zawiadomienie: W Nr. 27 „Kuryera Warszawskiego" z dnia 27 b. m. w artykule: „Sprawa cieszyńska — Okrucieństwa Czechów" jest między innemi, powiedziano: „Z Bogumina donoszą: Po zajęciu dworca kolejowego w Boguminie dnia 23 b. m. o godz. 3 nad ranem, 25 żołnierzy angielskich (za żołnierzy angielskich wzięto zapewne Czechów w mundurach legionu czeskiego we Francyi) rzuciło się na wartę polską i wymordowało żołnierzy polskich".

Informacya ta polega na zasadniczym błędzie, gdyż wojska angielskiego w Czechach niema i choćby dlatego jednego powodu nie mogło ono przyjmować udziału w operacyach wojennych przeciwko Polakom.

Za naczelnika misyi: R. E. Kimens.

Warszawa, dnia 28 stycznia 1919 r.

Powtórny protest Paderewskiego.

Warszawa, 29 stycznia.

We wtorek prezes ministrów Paderewski wysłał powtórnie depeszę do państw koalicyjnych, protestującą energicznie przeciw najazdowi czeskiemu i przedstawiającą położenie, w jakiem znalazła się Polska z powodu najazdu.

Z polskich frontów bojowych.

Komunikat z 27 stycznia. Grupa gen. Leśniewskiego: Bez zmiany. Nieprzyjaciel umacnia usilnie swe pozycye, zwłaszcza na południowo-wschodnim odcinku.

Grupa pułk. Sikorskiego: Bez zmiany, tylko czynność patroli. — Grupa gen. Zielińskiego: Bez zmiany. — Ekspedycya, wysłana z grupy pułk. Minkiewicza wzdłuż kolei Zagórz—Łupków weszła w kontakt z oddziałami czeskimi w Mözelaborcz.

Komunikat z 28 stycznia. Z wiadomości uzyskanych od jeńców, rozbitki oddziałów ukraińskich koncentrują się w Torczynie. Przestrzeń od Włodzimierza Wołyńskiego aż do Torczyna jest wolna od Ukraińców. Ukraińcy oczekują przybycia 6 pułków z Dubna, poczem mają z powrotem uderzyć na Włodzimierz. — Grupa kap. Merako: Sytuacya bez zmiany. Ukraińskie patrole od Piaseczna na Golubie odparte.

Front lwowski. Grupa gen. Romera: Po bitwie pod Stoje i Bełzcem, Bełzec został zdobyty. Przy ataku odznaczył się szczególnie 2 batalion strzelców podhalańskich. Wzięto jeńców, wiele amunicyi i broni.

Front śląski. Prawie na całym froncie zachodnim nieprzyjaciel zajmuje stałe pozycye, przytem atakując kompaniami bezskutecznie. Nieprzyjacielska artylerya ostrzeliwała nasze pozycye w Międzyświeciu i Kisielowie. Nasza artylerya rozprószyła zbliżającego się nieprzyjaciela. Siły czeskie obecnie są 5 razy większe.

Walki o Wielkopolskę.

Komunikat poznański z dn. 26 b. m.:

Front północny: Sytuacya bez zmiany. Pod Turem i Polichnem utarczki. Zabraliśmy jeńców. Front zachodni: Atak niemiecki na Miłostowo zupełnie odparto. W pościgu za cofającym się nieprzyjacielem zajęliśmy Małe i Wielkie Mnichy, Kamionnę i Grolewo.

Pociąg pancerny, atakujący od Zbąszynia Babimost, musiał pospiesznie cofnąć się.

Komunikat poznański z dn. 27 b. m.:

Na froncie północnym spokój. Pod Turem i Polichnem wzięliśmy do niewoli oficera i kilku szeregowców. Front zachodni: Pod Krzyżkowem utarczki patroli. Pod Zbąszyniem i Grolewem słaba działalność artyleryi. Front południowy: Sytuacya bez zmiany.

Dezorganizacya wśród Czechów na Uralu.

Lublin. Według wieści nadchodzących z Kijowa, wojska czesko-słowackie, walczące przeciw bolszewikom na Uralu, ogarnia dezorganizacya; nie chcą one dalej walczyć, rzucają broń, a nawet przechodzą na stronę wojsk sowieckich.

Rokowania Ukrainy z ententą.

Lwów. „Wpered" donosi ze Stryja: Ukraińska ajencya telegraficzna otrzymuje wiadomość z Kijowa, że zawarcie ugody między Ukraińcami a koalicyą jest na najlepszej drodze.

Krzyżackie knowania.

Berlin 28 stycznia. P. A. T. Biuro Wolffa ogłasza: Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, do rządu Rzeszy przychodzi coraz więcej próśb z Litwy, aby nie odłączać Litwy od Niemiec.

Pożyczka państwowa.

Warszawa. P. A. T. W ostatnich dniach w kasie pożyczek państwowych i w krajowej kasie pożyczkowej zakupiono pożyczek za 6 milionów. — Towarzystwo kredytowe ziemskie zakupiło pożyczki za jeden milion marek. Klub myśliwski za 50.000 marek. Poznań wpłacił w ostatnich dniach 5 milionów marek.

Wybory w Galicyi.

Oświęcim. (Telefonem). W okręgu nr. 37, obejmującym powiaty: Biała, Oświęcim, Chrzanów otrzymał blok socyalistów i stapińszczyków 42.522 głosów (lista nr. 8 socyalistyczna 38.593, nr. 1 stapińszczycy 3.969), zaś blok narodowy 23.313 głosów (w tem lista nr. 6 16.154 głosów).

Wybrano trzech socyalistów, a mianowicie: Żuławskiego, Rejdycha i Smulikowskiego, tudzież Maślankę (ludowca) i Tabaczyńskiego (narodowego demokratę).

* * *

W okręgu nr. 48 (Tarnów — Brzesko — Bochnia — Dąbrowa — Pilzno) uzyskali piastowcy napewno 6 mandatów, możliwy jest jednak przy ostatecznem obliczeniu mandat siódmy. Wybrani zostali: Wincenty Witos, Adam Krężel, Jakób Bojko, inż. Jan Bryl, Michał Rudnik, Dr Wł. Kiernik; z pośród katol.-lud. przeszedł sędzia Matakiewicz; 2 mandaty dotąd nie rozstrzygnięte.

Okręg nr. 39 (Nowy Targ — Limanowa — Myślenice — Dobczyce — Spisz): Piastowcy 6 mandatów, kat.-lud. 1, socyaliści 1. Wybrani: Andrzej Średniawski, Józef Laskuda, Józef Bednarczyk, Józef Rajski, Wojciech Roj i Wawrzyniec Wojdyła piastowcy; Jan Potoczek kat.-lud. i Józef Kazimierczak stapińszczyk.

Okręg nr. 45 (Jarosław — Przeworsk—Łańcut): Piastowcy 4 mandaty, socyaliści 1, szósty dotąd niepewny. Wybrani: Józef Jachowicz, Jan Pieniążek, Marcin Przewrocki, Jan Sobek piastowcy, oraz socyalista Stanisław Łańcucki.

Okręg nr. 44 (Tarnobrzeg—Nisko—Kolbuszowa—Mielec): Lista ks. Okonia 4 mandaty, piastowcy 1, szósty dotąd niepewny. Wybrani: ks. Okoń, Tomasz Dębal, Fr. Krempa; z piastowców inż. Kędzior.

Okręg nr. 46 (Przemyśl — Brzozów — Bircza) pewne są dotąd mandaty: Dra Liebermanna soc., Dra Tarnawskiego narod. dem. i Walentego Toczka piastowca.

Okręg nr. 40 (Nowy Sącz—Grybów—Gorlice): Piastowcy 3 mandaty, kat.-lud. 1, soc. 1. Wybrani: Dr Stanisław Ćwikowski, redaktor „Piasta" Józef Rączkowski i dyrektor „Wisły" Narcyz Potoczek piastowcy; p. Majcher kat.-lud. i Dr Zygmunt Marek, adwokat z Krakowa, socyalista.

Z okręgów: Rzeszów — Ropczyce — Strzyżów oraz Jasło — Krosno — Sanok nie nadeszły dotąd żadne wiadomości.

Wybory w Królestwie.

Warszawa, 29 stycznia.

W okręgu Ciechanów—Pułtusk—Maków — Przasnysz — Mława (8 posłów) komitety narodowe zdobyły wszystkie 8 mandatów.

Pozostałe listy nie uzyskały ani jednego mandatu.

W okręgu Łowicz—Skierniewice (6 posłów) wybrani z listy nr. 7 (bezpartyjno-narodowa) Wład. Grabski i Julian Mąkolski, z listy nr. 3 (bezpartyjno-narodowi) Tomasz Wróbel i Adam Szewczyk, z listy nr. 4 (Zjednoczenie Narodowe) Józef Gradowski.

Z listy P. S. L. jeden tylko mandat przypadł w udziale p. Kurczakowi.

W mieście Kielcach na listę narodową nr. 4 padło 7.959 głosów, na socyalistyczną nr. 2 — 1.568, na ludowców Thugutta nr. 3 — 86, na żydowskie nr. 5, 6, 8 i 10 — 5.051.

Barbarzyństwa ukraińskie na Podkarpaciu.

Lwów, 28 stycznia.

P. inżynier Adam Opolski, który przez dwa miesiące pozostawał jako zakładnik w rękach ruskich, a obecnie został wypuszczony w zamian za zakładnika dra Kurowca, — nadsyła „Gazecie porannej" szereg ścisłych faktów, oświetlających barbarzyńskie postępowanie z ludnością polską przez władze ukraińskie. Pisze on:

1. Aresztowanie tak moje, jak i całego szeregu obywateli samborskich, które miało miejsce w nocy z 21 na 22 listopada r. z., odbyło się w sposób podstępny pod pozorem, że komendant miasta wzywa ich w nagłej sprawie. W ten sposób uniemożliwiono im pożegnanie się z rodziną i zabranie ze sobą bodaj trochę nieodzownych rzeczy. Wielu też znalazło się w nieopalonym wagonie towarowym, w którym nas zamknięto i odtransportowano do Stryja — zupełnie niedostatecznie odzianych — i bez jakichkolwiekbądź środków. — W Stryju umieszczono mnie, wraz z czteroma towarzyszami niedoli, w celi kryminału, przeznaczonej normalnie na jednego zbrodniarza.

2. Rusini zniszczyli w Dobromilu pomnik Mickiewicza, w Stryju zaś pomnik Kilińskiego i wykutego z blachy miedzianej sokoła, który wieńczył fronton gmachu tamtejszego Towarzystwa „Sokół".

3. Dnia 16 grudnia z. r. ukazało się w Stryju rozporządzenie komendy miasta, mocą którego pod zagrożeniem surowymi karami najdalej do 1 stycznia b. r. polecono zmienić wszystkie napisy i szyldy polskie na ukraińskie. Ale już 26 grudnia z. r. jawiły się w całem mieście liczne patrole, zrywały i niszczyły wszelkie szyldy i wywieszki, napisane po polsku.

4. Z wszystkich naczelnych stanowisk Polaków usunięto — w odpowiedzi na to polscy urzędnicy zaprzestali pracę. Nie otrzymują oni żadnej pensyi i przeważna ich ilość żyje w skrajnej nędzy. Wszelka samopomoc jest niezmiernie utrudniona. Polakom nietylko nie wolno zgromadzać się, ale nawet na ulicy nie wolno im iść razem we większej ilości jak trzem. Tym urzędnikom Polakom, którzy zajmowali rządowe mieszkanie, kazano natychmiast wyprowadzić się.

Jeden z wyższych urzędników zarządu lasów państwowych prosił o przesunięcie terminu wyprowadzenia się, bo żona jego leżała obłożnie chora. Rzeczywiście pozwolono mu pozostać w zajmowanem mieszkaniu do 15 stycznia b. r. Mimo to dnia 24 grudnia z. r. o godz. 2 po południu przybył do niego oddział wojska i kazał mu mieszkanie w ciągu czterech godzin opróżnić. — Nic mu nie pomogło powoływanie się na uzyskane zezwolenie i na świadectwa lekarskie.

5. Komenda miasta zakazała noszenia jakichkolwiek polskich oznak. Zakaz ten zrozumiano w ten sposób, że tylko Polacy umundurowani mają się do niego zastosować. To też panie i dzieci nosiły nadal bardzo licznie orzełki polskie w formie broszek, spinek i t. p. — Patrole ruskie oznaki owe zrywały paniom i dzieciom na ulicach w najbrutalniejszy sposób — rzucały je na ziemię — deptały nogami.

6. Jedną uczenicę seminaryum aresztowano i kilka dni trzymano w więzieniu za to, że w klasie, słysząc o wypadkach powyżej opisanych, oburzyła się i powiedziała, że: „żołdak tak postępujący wart jest policzka".

7. Nierzadko zdarza się, że do Polaków, głośno na ulicy rozmawiających, przystępuje żołnierz, łży ich i krzyczy, że na Ukrainie nie wolno mówić po polsku — choć dotychczas oficyalny zakaz tego rodzaju nie ukazał się.

8. Swego czasu starostwo wystarało się dla rodzin urzędniczych nieco wojskowego sukna. — Kilka pań miało z tej materyi kostyumy. Gdy komenda miasta ogłosiła, że wszelkie przedmioty wojskowe mają być oddane — dwie panie rozebrano na ulicy i puszczono w bieliźnie.

KRONIKA.

Kraków, dnia 30 stycznia.

Napad Czechów na Śląsk spowodował wgląd w czynności obcych instytucyj finansowych, zamianowano stałych komisarzy bankowych, którzy zaopiekowali się poszczególnymi bankami, aby zabezpieczyć depozyty, składane przez polską klientelę. Nie chodzi tu jednak tylko o czeskie banki, z których wycofano kapitały z obawy przed likwidacyą, aczkolwiek ujarzmiający w przeważnej części kapitał obcy, tym razem czeski, jak się przekonujemy, stwarzał także podstawę bytu dla nowo powstałej pewnej instytucyi, która powinna zrzucić to bardzo niewygodne w obecnych czasach jarzmo.

Wiele stronnictw gromadziło skarbce, używając do tego obcego grosza, jak ludowcy: Landerbanku, a demokraci z pod innych znaków: Creditanstaltu, Wiener Bank Vereinu, Merkurego. Każda z wiedeńsko-żydowskiej instytucyi miała swego wymownego, mniej lub więcej wpływowego faktora, a chętnie opierała się także o stronnictwa, które skuteczniej spełniały akwizycyjne czynności dla obcego kapitału. Nie będziemy wymieniali szeregu polityków z wszystkich niemal partyj, spokrewnionych z obcemi instytucyami, a każdy z nich na własną rękę spełniał rozmaite funkcye, stosownie do zawodu, a mianowicie chciał uprzemysławiać, podnosić gospodarstwa rolne, parcelować, uhandlowiać kraj, eksploatować lasy, inni robili w nafcie, słowem wszelkie najżywotniejsze funkcye gospodarcze spełniano, używając do tego obcego kapitału.

Nie wnikano jednak zupełnie w ciemną stronę, która zniewalała później do pozbycia się obcego ciężaru, wobec niebezpieczeństw, jakie on przynosił, wyzyskując sytuacyę. Jako faktorzy, występowali także politycy minorum gentium, mecenasi przemysłu i inni rycerzyki popytu i podaży, zadawalniali się większemi i mniejszemi prowizyjkami, jakie od czasu do czasu spadały za większy lub mniejszy interesik nawiązany, lub też całkiem niewinnemi członkowstwami w radach nadzorczych, zadawalniali swe bankowe aspiracye.

Niktby nawet nie przypuszczał, ile ptaków i ptaszków niebieskich, żywił za faktorstwo obcy kapitał, którzy nie siali, nie orali, a zbierali obce koronki za najrozmaitsze pośrednictwa z rozboju kraju pochodzące a dokonane przez obcy kapitał.

Zdawałoby się, że po pryśnięciu różnych austro-polskich rozwiązań i różnych korupcyach z niemi związanych, jak niemniej wysiłkach domorosłych wyznawców zbankrutowanej idei gospodarczej środkowej Europy, nasi faktorzy ubankowienia i mecenasi zabiorą się do uczciwej pracy i zdolności swe przerzucą na inne dziedziny. Niestety, ciągle jeszcze w nich pokutują dawne nawyczki, ciągle czynią próby uszczęśliwiania kraju obcym groszem, ciągle szukają wiedeńsko-żydowskiej obroży, jako opiekunki dla polskiego handlu, tak ich nęci prowizyjka, za którą zatęsknili.

Z mody wyszedł Nieder österreichische Eskompte Geselschaft, powoli wychodzi także, kończąc swą dyktaturę, Credit Anstalt, natomiast wskrzesić zamierzają nasi faktorkowie usłużni, nowo agendy Länderbanku. Wykluwają się, jak dochodzą nas słuchy, rozmaite pomysły genialne, jakimi chcą kraj uszczęśliwić, aby powoli zagnać sfery handlowe i przemysłowe do dawnego wiedeńsko-żydowskiego żłóbka, przymilić się dawnym potentatom pieniądza, potworzyć nowe instytucye, rady i synekurki, tak potrzebne dla wyranżowanych polityków, mecenasów przemysłu i innych panów, którym poczyna być ciasno na tymczasowych publicznych stanowiskach.

Z miasta.

WIEC W SPRAWIE ŚLĄSKA. Wiec protestujący przeciw zdradzieckiemu zamachowi Czechów na Śląsk Cieszyński odbędzie się w piątek, dnia 31 stycznia b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali Starego Teatru. — Przemawiać na nim będą członkowie śląskiej Rady Narodowej: Ks. poseł Londzin prezes Rady, adwokat dr. Leon Wolff wiceprezes i Paweł Bobek, sekretarz Rady; nadto pastor Michejda, prof. dr. Tadeusz Grabowski, prof. dr. Feliks Koneczny i inni. O jaknajliczniejszy udział uprasza Zarząd „Towarzystwa obrony zachodnich kresów Polski" w Krakowie.

O USUNIĘCIE CZECHÓW Z TRAMWAJU KRAKOWSKIEGO. Delegacya funkcyonaryuszy tramwajowych z dyr. Fischerem na czele, zjawiła się dziś przed południem w prezydyum miasta. Delegacya przedstawiła prezydentowi Federowiczowi żądanie usunięcia Czechów z tramwaju krakowskiego, prosiła jednak usilnie, aby zasłużony dotychczasowy dyrektor tramwaju p. Fischer pozostał na stanowisku, zjednał bowiem sobie przez szereg lat, postępowaniem swojem wobec podwładnych szczery szacunek i uznanie. Delegacya udała się następnie do prezydyum Komisyi Rządzącej.

POLONIZACYA SZKÓŁ ŚREDNICH W ZABORZE PRUSKIM. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wydział szkolny Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, przystępując do polonizacyi szkół średnich w zaborze pruskim, pragnąłby wiedzieć naprzód, na jaką pomoc może liczyć w Galicyi. Zwraca się tedy do Nauczycielstwa galicyjskiego z prośbą, aby ewentualne kandydatury swoje na posady nauczycieli i dyrektorów szkół średnich, zgłaszało wraz z podaniem kwalifikacyi i adresów na ręce niżej podpisanych, pod adresem prof. A. Karbowiaka: Kraków, ul. Szlak, l. 3. Zaznacza się przytem, że na razie nie chodzi jeszcze o powoływanie na posady, ale wyłącznie o ewidencyę sił, które można brać w rachubę na przyszłość.

Antoni Karbowiak. Józef Ujejski.

POCIĄGI SANITARNE DLA RANNYCH. Kraj. Stow. Czerw. Krzyża urządza na życzenie Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich dwa pociągi sanitarne dla przewozu rannych i chorych z placów bojowych do szpitali w głąb kraju. Pociąg pierwszy ma już w najbliższych dniach odejść na plac bojowy. Spodziewamy się, że ta wielce pożądana akcya Czerwonego Krzyża spotka się z uznaniem całego społeczeństwa polskiego, które każdą czynność, zdążającą do przyniesienia pomocy naszym obrońcom, wita zawsze z jak największą życzliwością.

W SPRAWIE MELDUNKÓW. Dyrekcya policyi zwraca uwagę, że nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych karane będzie z całą surowością. Zarządzoną zostaje specyalna kontrola mieszkań celem sprawdzenia, czy te przepisy są wykonywane, a zarówno lokatorzy, czy sublokatorzy, którzy nie zostali zameldowani, jak i właściciele domów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

ZAKAZ PRZEJAZDU AUTOMOBILAMI CIĘŻAROWEMI. Dyrekcya policyi komunikuje: Z rozkazu tut. Komendy placu wojsk polskich z dnia 17 stycznia zakazuje się przejazdu wszelkimi wozami lub automobilami ciężarowemi w obrębie dawnego śródmieścia plantacyi, oraz na następujących ulicach: 1) Rakowickiej, 2) Andrzeja Potockiego, 3) Basztowej, 4) Dunajewskiego, 5) Kopernika pomiędzy pojazdem kolejowym i ulicą Botaniczną, 6) Botanicznej pomiędzy ulicami Kopernika i Lubicz. Tylko wozom jadącym do ulic lub placów śródmieścia z towarami lub materyałami taki przejazd jest dozwolony, mają one jechać ulicą najbliższą do miejsca przeznaczenia, z ominięciem Rynku głównego. Przez Rynek główny takimi wozami tylko wtedy przejeżdżać wolno, gdy przewożone tam przedmioty ma się dostawić lub tam odwieźć. Woźnice, względnie towarzyszący tym wozom, muszą na wezwanie organów władzy każdej chwili podać miejsce dokąd jadą i skąd wracają.

NA ŻYWNOŚĆ I CIEPŁE UBRANIE dla polskiego żołnierza, obrońcy wolnej Ojczyzny, oraz na odzież dla dzieci, urządza krakowskie Koło pań T. S. L. podwieczorek w dniu 2 lutego w sali Starego Teatru, plac Szczepański. Przygrywać będzie orkiestra 8 pułku.

„KOMISARZ" ŚMIESZKIEWICZ. Wydział prasowy min. spraw wewn. nadsyła wyjaśnienie, że Ministerstwo spraw wewnętrznych nie wydawało Śmieszkiewiczowi nominacyi na jakikolwiek urząd. Jedyny autentyczny dokument urzędowy, jakim Śmieszkiewicz rozporządzać mógł było zaświadczenie Wydziału Policyi, że Komisya kwalifikacyjna uznała Śmieszkiewicza za odpowiadającego warunkom, stawianym kandydatom na funkcyonaryuszów rządowych. Orzeczenie Komisyi kwalifikacyjnej nastąpiło na zasadzie pochlebnych referencyj, złożonych o petencie przez jednego z adwokatów przysięgłych warszawskich i właściciela nieruchomości w Krakowie.

POŻARY. Dzisiaj rano dwukrotnie alarmowano straż pożarną. W Podgórzu zapaliła się nafta w barakach wojskowych, później zaś wezwano pogotowie straży na ul. rabina Meiselsa do składu papieru, w którym wybuchł ogień. W obu wypadkach straż zlokalizowała pożary.

Z Polski i ze świata.

BISKUP POLSKI WOBEC ŻYDÓW. Pewna osoba, która z Żytomierza zdołała się przedrzeć przez Lublin, mówiąc o strasznym hajdamackim pogromie żydów w Żytomierzu i wielkiem miasta zniszczeniu, zaznacza fakt niezwykły, iż biskup łucko-żytomierski, ksiądz Ignacy Dubowski, wobec tej niezmiernej klęski, kazał odemknąć podwoje katedry, aby mogła się schronić ścigana i mordowana ludność żydowska. W ten sposób w polskiej katolickiej świątyni znalazła przytułek i ocalenie część żydowskiej ludności w Żytomierzu.

Z ZAKOPANEGO otrzymujemy następujące pismo: Zakopane jest przepełnione, mnóstwo tu uchodźców ze Lwowa i wschodniej Galicyi, gości z Królestwa i Poznania. Mimo drożyzny, mimo braku pożywienia, gdyż po macoszemu traktuje nas kierownictwo naczelne aprowizacyi — poczciwe uzdrowisko pod Gewontem tuli do siebie rzesze zmęczone wojną i stosunkami z nią związanymi. Niema tu wcale mieszkań — przepełnione hotele, pensyonaty, domy prywatne. Zima cudownie piękna, mrozy małe, śniegu wiele.

Ostrzega się tylko osoby przybywające z okolic, gdzie panują choroby epidemiczne, by do uzdrowiska nie przybywały, gdyż w razie podejrzenia choroby zakaźnej zarząd uzdrowiska bezwzględnie internuje chorego w szpitalu, ewentualnie rodzinę w jej mieszkaniu. Ze względu na zdrowotność publiczną powinni o tem pamiętać ci, którzy się tutaj wybierają. Komisya klimatyczna.

UNIWERSYTET WARSZAWSKI liczy obecnie — jak pisze „Kuryer Polski" — 4.312 słuchaczów, w tem 3.250 mężczyzn a 1.062 kobiet. Wedle wyznania jest chrześcian 2.843, a żydów 1.464. Najwięcej słuchaczów ma wydział prawa, bo 1.755, potem lekarski ma 1.422, filozoficzny 1.096, a teologiczny 32.

UTRAKWIZM MINISTERSTWA WARSZAWSKIEGO. Pod takim tytułem donieśliśmy przed paru dniami, że Ministerstwo Komunikacyi w Warszawie nadesłało do Dyrekcyi kolei krakowskiej wykaz nazw stacyj na Śląsku, w którym zachowano niektóre nazwy dwujęzyczne. Obecnie Sekcya kolejowa komunikuje nam, że Ministerstwo Komunikacyi rzeczonego wykazu nie wysyłało, zaś na niektórych stacyach sieci kolejowej na Śląsku zachowano napisy w polskim i niemieckim języku na mocy uchwały Rady Narodowej w Cieszynie.

ROZSTRZELANIE PIĘCIU POLAKÓW W ZIEMI WITEBSKIEJ. „Rozwój łódzki" donosi: Dochodzą nas szczegóły strasznej śmierci którą z rąk „bolszewików" poniosło pięciu polaków w Ziemi witebskiej. Jeden z naocznych świadków zeznaje, że zakopano ich po pas w ziemię, a potem do każdego z osobna strzelali bolszewiccy żołnierze z rewolwerów najpierw raniąc, a potem dobijając.

Mamy przed sobą — pisze „Rozwój" — gazetę drukowaną na bronzowym papierze „Witebski listok". Pisze ona w numerze z dnia 17-go stycznia, że 31-go grudnia z. r., (13 stycznia 1919 r.) rozstrzelano 5 obywateli ziemskich z powiatu dyśnieńskiego a mianowicie: 1) Mieczysława Goreniowskiego, 2) księcia Stanisława Światopełk-Mirskiego, 3) Władysława Jakowickiego, 4) Zdzisława Kamińskiego i 5) Mamerta Rutkiewicza. Skazani oni zostali, jakoby za tworzenie kontrrewolucyjnych knowań, które polegały na wezwaniu niemieckich wojsk, aby zatrzymały się dłużej dla obrony miasta Witebska przed bandami bolszewickiemi.

UKRAIŃCY RABUJĄ MIENIE POLSKIE. „Kuryer lwowski" otrzymał następujące informacye z Janowa: Mnożą się rabunki w okolicy Janowa. Bandy ruskie, złożone z kilkunastu lub kilkudziesięciu żołnierzy ukraińskich, uzbrojonych w najlepszą broń, bo w karabiny po rozbrojonych żandarmach austryackich i w granaty ręczne, zajeżdżają nocą, prowadzeni zwykle przez zaufanego bandytę miejscowego, na kilku saniach przed upatrzony dom i po steroryzowaniu wylękłych mieszkańców, przystępują do rabunku, ogałacając dom ze wszystkiego, ściągając nawet obuwie i ubrania z ludzi. Zostawiają mieszkańców prawie nagich, urządzając sobie w dodatku zabawy granatami ręcznemi, powodując w domach eksplozyę, by tem bardziej mieszkańców nastraszyć. W ten sposób zrabowano prawie wszystkie zamożniejsze domy polskie. Padły ofiarą zarządy dóbr, leśniczówki, właściciele ziemscy, dzierżawcy i t. d. Jest to systematyczne niszczenie mienia polskiego i polskości.

PAMIĘTAJ! „Kuryer Poznański" stale zamieszcza następujący godny uwagi apel:

Pamiętaj,
jak Prusak męczył Twoje dzieci,
jak Prusak poniewierał Twoją mowę,
jak Prusak ziemię Ci z pod nóg wyrywał,
jak Prusak śmiał się z Twych świętości!

Wiedz, że ten sam Prusak żyje jeszcze i że ten sam Prusak wróci i tym samym będzie Twoim dzieciom katem, jeżeli bronić nie będziesz polskiej ziemi od krzyżackiej nawały;

Więc idź!

Zgłoś się do wojska w najbliższem biurze werbunkowem.

Wiadomości kościelne.

UROCZYSTOŚĆ PATRONALNA i wspólna Komunia św. członków Sodalicyi nauczycielek krakowskich odbędzie się w sobotę t. j. 1 lutego b. r. o godz. 8-mej rano w kościele św. Jana przy klasztorze S. S. Prezentek.

KOLENDY. Dnia 2 lutego b. r. odbędzie się w kościele O. O. Dominikanów o godzinie 11 i pół msza św., w czasie której śpiewać będzie chór 8 techniczny stare kolendy polskie. — Składka na najuboższych parafii św. Piotra.

Zawiadomienia i komunikaty.

WIEŚCI O RANNYCH I ZABITYCH W WALKACH O LWÓW. Krajowe stowarzyszenie „Czerwonego Krzyża" zawiadamia, iż sekcya wywiadowcza tegoż Stowarzyszenia we Lwowie, Bielowskiego l. 6, parter, udziela codziennie ustnie lub piśmiennie wiadomości o osobach rannych, zabitych, lub wziętych do niewoli w walkach o „Lwów", oraz nadal pośredniczy w korespondencyi z jeńcami.

NA SKARB POLSKI złożył w administracyi naszego dziennika Dr Bronisław Tabor następujące przedmioty: 1) Pierścień z opalami, antyk; 2) pierścień z 10-koronówki złotej; 3) pierścień z turkusem; 4) broszka z ametystem i 2-ma perełkami; 5) para kolczyków z perełkami i 6) zapalniczka w oprawie srebrnej.

ZBIÓRKA NA CELE T. S. L. Weterani Tow. Szkoły ludowej, obchodzący lokale ze skarbonkami obnośnemi, zebrali w ciągu roku 1918 na utrzymanie szkół i ochronek, będących pod zarządem Koła I T. S. L. w Krakowie, kwotę 9225 K 44 h. W roku 1917 ze źródła tego wpłynęło 7924 K 35 h. Szlachetnym ofiarodawcom składa zarząd podziękowanie i uprasza o łaskawe dalsze udzielanie pomocy.

NA GŁODNYCH WE LWOWIE. Ks. Dr. Caputa złożył 700 K., zebrane w 1916 r. po kazaniu „na klejnot do korony polskiej", na głodny Lwów, będący niezawodnie klejnotem Polski.

WALNE ZEBRANIE Organizacyi słuchaczek U. J. odbędzie się w piątek dnia 31 stycznia b. r. o godzinie 3 po południu (drugi termin o godz. 3 i pół bez względu na komplet) w sali 41 Collegium Novum I. piętro.

POLSKIE BIURO INFORMACYJNE dla spraw przemysłowych i handlowych założono w Genewie.

NEKROLOGIA.

We Lwowie zmarła, przeżywszy lat 73, Marya z Ostrowskich Bełzowa, wdowa po niezwykle popularnym i kochanym pisarzu, ś. p. Władysławie, który najmłodsze pokolenie nasze uczył czuć po polsku, poświęcając mu swoje pióro serdeczne i natchnione słowo.

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.

WINA MSZALNE

w najlepszych gatunkach, z własnej winnicy w Olaszliszka obok Tokaju 51

poleca firma

H. Fritsch w Krakowie, Mały Rynek.

Za [illegible] i prawdziwość [illegible] ręczy się.

KURSA PRAWNICZE

„PES" KRAKÓW, Rynek główny L. 22. „OS"

[illegible] przygotowania przez [illegible] siły a) do egzaminów rygorozów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego b) egzaminów adwokackich, sędziowskich i notaryalnych.

System piszczany [illegible] dla wojskowych i urzędników następuje w zupełności przygotowanie indywidualne, bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

Lekcye zbiorowe i indywidualne.

Wypożyczanie skryptów, [illegible] i ustaw.

Informacye i prospekty na żądanie.

[illegible] odpowiednio do zmian [illegible]

Dla P. T. Oficerów!

Przyjmuje zamówienia na epolety solidnie wykonane i w najlepszym gatunku w cenie od kor. 20 do 32. Przy zamówieniach na prowincyę należy podać kolor wyłogów. Zamówienia uskutecznia się odwrotnie za zaliczką. Przy większych zamówieniach opust — **Pracownia „Józefina", Kraków, ul. Polichynek L. 12, parter.** 305

Apteka w Krzeszowicach poszukuje magistra katolika Polaka. 324

Kilka futer męskich 347

pelerynа tumakowa, dywan jasny, fotel dla chorego i stół do jadalni tanio do sprzedania

Hala licytacyjna Bracka 6.

Wpisy dodatkowe

na kurs koronek klockowych

od 1 lutego b. r. w pracowni różańców Tow. popierania przem. kob. „MARTA" codziennie od godz. 11—1 przed południem. Po ukończeniu kursu mogą uczenice znaleźć [illegible] wynagradzaną pracę w pracowni koronek Kraków, ul. św. Marka 25 (róg ul. Szpitalnej). 348

NA SEZON WIOSENNY!

Gotowe kostyumy Kor. 560·—

Spódnice „ 200·—

Wielki wybór materyałów przedwojennych na kostyumy, suknie, bluzki i halki

poleca 104

Zakład krawiecki strojów damskich, Salon światowych żurnali

W. PIETRUSZKA

Kraków, Szczepańska 7, I. p.

BANK PRZEMYSŁOWY

FILIA W KRAKOWIE

zawiadamia, że wobec zmiany stosunków pieniężnych liczyć będzie począwszy od 1-go stycznia 1919 r. tytułem oprocentowania w rachunkach bieżących po stronie czynnej 2% w stosunku rocznym.

Od kwot, które z góry związane zostaną na czasokres trzymiesięczny obliczać będzie Bank 2½%, zaś przy zamknięciu sześciomiesięcznem 3% w stosunku rocznym. Nie wyklucza to jednak możliwości wcześniejszej dyspozycyi rachunkiem za potrąceniem odpowiedniego dyskontu.

Z powodu obecnych anormalnych stosunków komunikacyjnych osobnych zawiadomień do poszczególnych klientów Bank wysyłać nie będzie.

Kraków, dnia 1-go stycznia 1919 r.

36 **Dyrekcya.**

MASZYNY DO PISANIA

sprzedaje firma: 3803

RUDOLF NOWAK

Kraków, Grodzka 44, tel. 3541.

Przeróbki maszyn niemieckich na polskie uskutecznia się w czasie najkrótszym.

---

50 kg. cukru 20

dam tej osobie, która wyszuka w Krakowie od dnia 1 lutego lub marca 1919 mieszkanie złożone z 3-ch ewentualnie z 4-ch pokoi, łącznie z wszystkiemi ubikacyami, na I. lub w ostateczności na II. piętrze, w okolicy zdrowej, o ileby to możliwem było z widokiem na planty. Odnośne wiadomości proszę wysłać listem poleconym pod adresem: Królestwo Polskie, ziemia Kielecka, Kaźmierza Wielka, poczta Działoszyce, Julian Kontrymowicz.

W Stow. bibliotek chrześć. (Tarnów, Gryszowska 8). nabyć można świeżo wydany

Dodatek Katechizmowy

zamiast katechizmu dla dorosłych Ks. W. Gadowskiego, brosz. po 4 kor.

Książeczka ta jest apologetyką popularną, zwalczającą materyalizm w teoryi i w życiu, a więc bardzo na czasie. Powinna się znaleźć w każdym domu chrześcijańskim. Omawia także główne postulaty społeczne. 4029

ŁOPATY

do ziemi i drenarskie, siekiery, szufle, kilofy, motyki, grabie żelazne, widły 153

posiada na składzie do natychmiastowej wysyłki

SYNDYKAT ROLNICZY W KRAKOWIE.



Używajcie tylko polskich wyrobów toaletowych „DERMA"

Krem i puder do twarzy — **puder dla dzieci — Shampon do włosów — mydła toaletowe — perłowy proszek** toaletowy, odtłuszczający á la „DOSTAL". Niezrównane w swej dobroci, sporządzone na podstawach naukowych, wyrobu

LABORAT. CHEM.-KOSM. „DERMA"

(St. Studnicki i Ska) 340

KRAKÓW — ULICA PODZAMCZE L. 22.

Na składzie w aptekach, drogeryach i perfumeryach.

WOZY GOSPODARSKIE

ULE SŁOWIAŃSKIE

BRONA DREWNIANE

SIECZKARNIE

KIERATY i t. d.

wyrabia: 130

Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Oświęcimiu.

Najpewniejsza lokacya kapitału!

4% i 4½% w listach zast. Galic. Tow. Kred. Ziemsk.

4% i 4½% „ „ „ Banku Krajowego

4% i 4½% „ „ „ „ Hipotecznego

3% losy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z r. 1880

3 ciągnienia rocznie.

Główna wygrana K. 90.000.

Włoskie losy Czerwonego Krzyża nomin. wart. Lirów 25.

Główna wygrana Lirów 100.000.

Do nabycia w dowolnych ratach miesięcznych.

Kupno

rubli, marek, monet złotych i srebrnych, **austryackiej pożyczki wojennej.** 293

Zgłoszenia

na 5% Polską pożyczkę państwową z r. 1919 w zamian za austryacką pożyczkę wojenną.

Sprzedaż

wszelkich monet zagranicznych, zlecenia na giełdę w Warszawie, Krakowie i Wiedniu, przekazy walutowe na zagranicę i wszelkie inne tranzakcye bankowe przeprowadza

Dom bankowy Leopolda Brandstättera i Sp. Kraków, Karmelicka 19, telef. 32.

KOŁODZIEJNIA MASZYNOWA

w Mszanie Dolnej

przyjmuje zamówienia na: 267

1) gotowe wozy kute i niekute,
2) koła kute i niekute,
3) taczki kute i niekute.

Zgłoszenia przyjmuje Spółka „Gnom" Kraków, Krowoderska 35, Tel. 3130.

Restauracya K. Pyszyńskiej

w Krakowie, ul. Rajska 8

(tuż obok Miejskiego Teatru Powszechnego)

wydaje śniadania, domowe obiady i kolacye, smaczne, zdrowe.

Nadto poleca obficie w gorące i zimne przekąski zaopatrzony bufet. Wszelkie napoje doborowej jakości. Bilard.

Ceny umiarkowane. 107

Obrazy

Ajdukiewicza, Boznańskiej, Falata, Filipkiewicza, Grottla, Hofmana, Malczewskiego, Pankiewicza, Pautscha, Weissa Wyczółkowskiego, i innych do sprzedania Kremerowska 8 II. p. na prawo od 3.—5 popoł. 200

PIANINO

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA

Skład fortepianów Heleny Smolarskiej Wolska 7. tel. 1005. 303

Do sprzedania

futra podróżne męskie lisy japońskie, kożuszek barankowy i inne przedmioty. Krowoderska 72 I. piętro. 308

Sprzedam dynamomaszynę i motor benzynowy o sile 4 HP. w bardzo dobrym stanie. — Adres: Rewera Sandomierz. 309

Zajmie się

troskliwie dziećmi bez matki w lepszym domu poza Krakowem, osoba poważniejsza z dobrej rodziny. Zgłoszenia pod „Opiekunka" do Adm. „Głosu narodu". 310

WILLA W KRYNICY

o 23 pokojach w raz z parcelą budowlaną do sprzedania. Zgłoszenia pod Willa 535 do Administracyi. 328

Chcę się porozumieć

z osobą inteligentną, sumienną, pragnącą mieć spokojny kąt i łatwiejsze życie na prowincyi blisko Krakowa w celu wspólnej pracy. Zgłoszenia do Głosu Narodu pod „Spokój i praca" 6

Do sprzedania

sanki [illegible] karetka, oraz wóz platonowy bardzo tanio. Wiadomość St. Jędrzejczyk ul. Krowodrza 10. Kraków. 341

POSZUKUJĘ

dzierżawy mniejszego pensyonatu w Zakopanem

Zgłoszenia do Administracyi „Głosu Narodu" pod „Pensyonat". 342

AGRONOM KAWALER w sile wieku z dobrej rodziny z wyższem wykształceniem fachowem, z kilkuletnią praktyką rolną i leśną, doskonały i zamiłowany myśliwy hodowca, poszukuje odpowiedniej posady w większym majątku. Zgłoszenia pod „S. L. 32". do Administracyi „Głosu Narodu". 334

OBIADY

z doborowej kuchni obfite wydaje się na miasto. Wiadomość Karmelicka 50 I p. na lewo między 1—4 pop. 350

ZDOLNE BIELIŹNIARKI umiejące szyć wykwitną bieliznę znajdą zaraz stałe umieszczenie za dobrem wynagrodzeniem w Związku Pracy Polskich kobiet Kraków, Bracka 5. 351

Zdolna krawczyni

do sukien i do bielizny potrzebna zaraz. — Zgłoszenia: [illegible] — ulica Szlak L. 59. 352

OGRODNICZKA z ukończonym kursem ogrodniczym teoretyczno-praktycznym w Krakowie i kilkoletnią praktyką w zakładach pod Warszawą, poszukuje samodzielnej posady. Zgłoszenia do Administracyi „Głosu Narodu" pod „Ogrodniczka". 379

Kucharka, Niemka, władająca językiem polskim, lat 38, dotychczas na posadzie w domu arystokratycznym na wsi, szuka odpowiedniej posady dobrze płatnej, w wielkim domu w mieście lub na wsi. Odpisy świadectw na żądanie. Wiadomość w Krak. Biurze Ogłoszeń Kraków, Dunajewskiego 9. 375

SKŁADKI ZŁOŻONE W ADMINISTRACYI „GŁOSU NARODU".

NA POLSKĄ FLOTĘ HANDLOWĄ: Redakcya „Ludu Katolickiego" w Tarnowie na statek „B. Głowacki" 100 K, na statek „Paderewski" 122 K; uczniowie kl. III b. gimn. I w Rzeszowie wraz ze swoim gosp. klasy 50 K; M. Woll zebrane między myśliwymi za chybione strzały na polowaniu u pp. Gruszczyńskich, Midowiczów i Ski w lasach Woli-Zgłobieńskiej 50 K; Tow. „Ognisko" w Pińczowie na statek „Wilson" 60 K.

NA SZKOŁY POLSKIE W ZIEMI CHEŁMSKIEJ I NA PODLASIU: Felicya Krzesiwo 30 K, otrzymano w dniu 20 listopada: K. Rudzica 8 K; sąd powiatowy w Jaw[illegible] [illegible] K, jako grzywnę złożoną dobrowolnie p[illegible] [illegible]dę Rosnera.

DLA WDOWY [illegible] MARYI K.: Ks. J. K. 10 K; A. B. 10 K; R. W. 40 K; N. N. z Zakliczyna 10 K; Marya Miśko 10 K; Marya Królowa 50 K; N. N. z Borku, zebrane 30 K; Dr Mitschka 30 K; M. Konarkówna 6.80 K; Dr M. Kramarzyński 5 K; Ożgowa Michalina 50 K; P. Rożenko 2 K; F. Kaszelewska 10 K; Irenka i Zosia Pieczkowskie, zamiast zabawek na choinkę 10 K, ich służąca Julia Krężałek 2 K; Z. Z., Kraków, 11 K; Hanslikowa 5 K; Fr. Ksawery Limbach 5 K; Marya Szafraniec 10; M. Chrzanowski 40 K; N. N. 5 K; J. Sumowska 10 K; inż. Piudelski 7 K; Wł. Chalicki, Zakopane, 100 K; Kozubek 10 K; Tad. Korczyński, Końskie (pod Sanokiem), zamiast rozsyłania życzeń noworocznych 50 K; H. R., jako ofiara św. Antoniemu 31 K; Teodor Pagacz 25 K; Jan Kochanowski, Ochojno, 20 K; Tadzio i Jaśka Kucharscy 10 K; E. Hawrotowa 20 K; D. Sowianka 10 K; Stelmach 5 K.

DLA JULII HEIDRICH: Ks. J. K. 10 K; A. B. 20 K; ks. Stef. Z. z Borku 20 K; M. G. 10 K; H. W. 25 K; ks. N. N. 6 K; Michalina Ożgowa 50 K; P. Rożenko 4 K; Janina Sumowska 10 K; W. Łagosz 10 K; M. Łagoszówna 10 K; Wł. Szymańska 10 K; M. G. 10 K; Tadzio i Jaśka Kucharscy 10 K.

DLA STARUSZKI, CÓRKI PO OFICERZE WOJSK POLSKICH: M. Potaszlikowa 2 K; A. B. 20 K; ks. J. P. 1 K; Michalina Ożgowa 50 K; W. Głowińska 20 K; Jan Skąpski, Brzeżna, 25 K; P. Rożenko 2 K; Dydyńska i Gniewoszowa, zamiast życzeń noworocznych 10 K; Z. W. 11 K; W. Łagosz 10 K; M. Łagoszówna 10 K; Wł. Szymańska 10 K; M. G. 10 K.

DLA SIOSTRY SAMUELI NA OBIADY DLA BIEDNYCH STUDENTÓW: J. Zatłokal w Bochni 10 koron.

DLA RODZINY SIEROCEJ NA WOLI JUSTOWSKIEJ: Redakcya „Ludu Katolickiego" 50 K; Klementyna Żelska 1000 K; J. Dąbrowska złożone przez uczenice klas wydz. szkoły im. św. Jadwigi w N. Sączu 40 K; J. . 1 K.

NA ZAKŁAD FELICYTY ŻUROWSKIEJ: Dr Rybarzewski 10 K; Józefostwo Wołowscy, zamiast życzeń noworocznych 30 K.

DLA WDOWY PO POWSTAŃCU Z 63 R.: N. N. z Zakliczyna 10 K; Jan Skąpski, Brzeżna, 25 K; P. Rożenko 2 K.

DLA EMERYTA: Marya Miśko 5 K; Dydyńska i Gniewoszowa, zamiast życzeń noworocznych 10 K; Tadzio i Jaśka Kucharscy 10 K.

NA MACIERZ SZKOLNĄ CIESZYŃSKĄ: Władysław Jabłoński 20 K; Nowiccy 4 K; Tadeusz Malczewski, nieprzyjęte honorar. od Dr Jana Kubisza 30 K.

NA OCHRONKĘ DLA DZIECI GRUŹLICZNYCH W ZAKOPANEM: A. M. 50 K.

NA KRAK. TOW. RATUNKOWE: J. Z. L. 50 K.

DLA JEŃCÓW FRANCUSKICH: Wincentowa Stępowska 20 K.

DLA H. GALIŃSKIEJ, WDOWY PO LEGIONIŚCIE, poległym pod Lwowem: A. B. 20 K; O. G. 1 K; W. K. 5 K; Wł. Krasicki 10 K; Janka Krasicka 6 K; Dr Baczyńska 20 K; N. N. 5 K; Marya Królowa 41 K; N. N. 20 K.

NA DOM SIERÓT NA PRĄDNIKU BIAŁYM: Urzędnicy i urzędniczki Namiestnictwa, sekcya III, grupa 9, z okazyi opłatka złożyli 182 K.

[illegible] POLSKICH [illegible] W BIAŁEJ: Józefowie Nowiccy, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jadwigi Boszkowskiej 50 K.

DLA BIEDNYCH M. KRAKOWA: Adam Piasecki, zamiast rozsyłania życzeń noworocznych 50 K; Alfred Machnicki 100 K; Z. Sochacka 3 K.

NA WDOWY I SIEROTY PO POL. W OBRONIE LWOWA: Wincentyna Lewandowska 10 K; Rodziny straży skarb. w Baranowie 24 K; Kompania asystentacyjna krakowska inżynieryi fortecznej, stacyonowana w Sądowej Wiszni, 3000 K; Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Katarzyny Bigo składają dzieci i wnuki 100 K; Tow. wzajemnej pomocy służby państwowej w Krakowie 1000 K; Zebrane w czasie świąt Bożego Narodzenia przez Kółko muzyczne w Lisku 700 K.

NA WOJSKO POLSKIE: Zarząd szkoły w Makowie zebrane od gości na poranku szkolnym 119 K; Urząd pocztowy w Jaśle ze składek drobnych 134 K.

NA SKARB NARODOWY: A. Schlesinger złożył za pośrednictwem adw. Dra Ostrowskiego pretensyę, ściągniętą od firmy „Mercur" z Wiednia w kwocie 158 K. 15 h.; Stow. katol. pracownic konfek. dams. pow wezw. św. Antoniego, z okazyi imienin swojej prezesowej i byłej członkini 154 K i Helena Komornicka 20 K.

POLSKA KRAJOWA KLASOWA — RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA — POLSKA KRAJOWA KLASOWA

LOTERYA R.G.O.

5-ta Loterya klasowa Rady głównej opiekuńczej na I. półrocze 1919 r.

50.000 losów. 25.000 wygranych i 51 premij.

Suma wygranych: 8 milionów 211 tysięcy marek polskich.

Wielka wygrana: 750 tysięcy marek polskich.

Cena ćwiartki losu w każdej klasie 20 koron.

Ciągnienie I. klasy **dnia 13 i 14 lutego 1919 r.**

Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem polskim i napisem Rada główna opiekuńcza w Warszawie, ul. Kredytowa 4.

Generalne zastępstwo na Galicyę i Śląsk: 381

Witold Wilkoszewski.

Udziela kolektur. Zgłoszenia dla niego przyjmuje kancelarya adw. Dra Wilkoszewskiego, Kraków, ul. św. Anny L. 9.

Losy sprzedają w Krakowie: A. Barański, Mały Rynek. — Bracia Safier, Plac Dominikański. — Grand Hotel, Cukiernia. — Kasa teatru miejskiego. — Kawiarnia Bizanca. — J. Rudnicki, Linia A-B. — Hotel Saski, Restauracya. — J. Tomaszewski, dworzec osob. — K. Waśniewski, drogerya, Podgórze, Rynek gł. 3. — M. Hupczyc, Jagiellońska 7.

Powiatowa Kasa Oszczędności

w Wadowicach

płaci od nowych wkładek na książeczki od 1 lutego 1919

3%

zaś od wszystkich dawnych wkładek opłacany będzie od 1-go marca 1919 r.

3½%. 356

Podatek rentowy i dodatek wojenny opłaca sama Powiatowa Kasa Oszczędności z własnych funduszów.

Wadowice, dnia 25-go stycznia 1919 r.

GWOŹDZIE

SRUBY wszelkiego rodzaju, ZAMKI do drzwi, KŁODKI, DRUT KOLCZASTY, SIATKI, ŻELAZO do betonu, KARBOLINEUM i SZTUCZNY POKOST

poleca do natychmiastowej dostawy 153

SYNDYKAT ROLNICZY W KRAKOWIE.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem R. Ferka.